BITWA POD GROCHOWEM.

Zdobycie Olszynki (dnia 25 Lutego 1831).

Wypis z dzieła St. Barzykowskiego p. t. „Historya powstania listopadowego“ (tom IIgi, str. 388).

Wódz moskiewski ze wzgórza Dąbrowa-Góra widzi powtórną klęskę swoich. Pełen gniewu, trzeci atak nakazuje....

Chłopickiego twarz spokojna, pogodna, rysy wyraziste, jakby rylcem na marmurze ryte; surdut szary zapięty, żadnego znaku, żadnego orderu.... obok niego Prądzyński i adjutanci Mycielski, Kruszewski, Leon hr. Rzewuski, Maurycy i August hr. Potoccy, ks. Władysław Sanguszko i hr. August Krasiński. Jak tylko zbliżył się ku granadyerom i czwartemu pułkowi piechoty, iskra jakaś przebiegła szeregi i wszystko tylko męztwem i bojem pałało. Milberg, Bogusławski i szefowie batalionów są na czele. Wrą bębny, kolumna broń bierze do ramion i krokiem szturmu jak jeden mąż się posuwa.

Jenerał Neuhardt dostrzegłszy ruch naszéj kolumny, wysuwa kilka bateryj, rzuca pociski, sieje kartaczami... nasze wszystkie baterye odpowiadają mu; tysiące kul, granatów, kartaczy świszcze, huczy, ziemia od huku jęczy, niebo od tumanu ciemnieje, a kolumna nasza wśród téj śmierci spokojnie naprzód i naprzód się posuwa. Już jenerał Chłopicki ma surdut od kilku kul przeszyty, już koń pod nim ubity i sam w nogę lekko draśnięty. Ale wtenczas jego twarz jakiś promień przebiega, oczy ogniem gorеją, posąg zdaje się stawać jakimś duchem i to duchem wojny. Dosiada innego konia, ostrogą go spina... potężnym głosem krzyczy: «tam! tam!» kolumna na odpowiedź jednym głosem «Jeszcze Polska nie zginęła» zanuca. Głos pieśni rozległ się po błoniach i o niebiosy się obił...... Jenerał Neuhardt pcha także kolumny ku laskowi, ku olszynie, co dziś jest celem boju śmierci, chwały, a pomnikiem wiekuistym w dziejach Polski. Obiedwie kolumny, dostrzegłszy się, krok podwajają, zbliżają się i jak piorun jedna na drugą uderza. Żadna kroku nie cofa i bagnet, pałasz, kolba, a nawet pięść jest w użyciu. Krew płynie obficie, trupami pole się zaściela, nakoniec nasi łamią nieprzyjaciela i ten uchodzić zaczyna....

Stanisław Barzykowski, członek Rządu Narodowego, poseł Ostrołęcki, kawaler *Virtuti Militari*, świadek naoczny, — szczegóły uzupełnione z opowiadań JE. p. Pawła Popiela, podówczas pomocnika w kwatermistrzowstwie i p. Leopolda Szumskiego, rotmistrza 3-go pułku ułanów, również naocznych świadków.

W drukarni „CZASU“ w Krakowie. Nakładem Zjedn. Towarzystwa Przyj. Sztuk Pięknych.